

Postanowienie z dnia 5 maja 2009 r.

I UO 3/08

Uprzednie wniesienie skargi o wznowienie postępowania bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego (art. 87¹ § 1 k.p.c.) nie usprawiedliwia przyczyny dokonania czynności procesowej z przekroczeniem terminu określonego w art. 407 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. (w związku z art. 401¹ k.p.c.).

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 maja 2009 r. sprawy z odwołania Moniki K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w Z.W. z udziałem zainteresowanej A. Sp. z o.o. w Z.W. o zasiłek chorobowy, na skutek skargi ubezpieczonej i zainteresowanej o wznowienie postępowania zakończony wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2006 r. [...] z wnioskami o przywrócenie terminu do ich wniesienia

- I. o d d a l i ł wnioski o przywrócenie terminu;
- II. o d r z u c i ł skargi o wznowienie postępowania.

U z a s a d n i e

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2004 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Sieradzu oddalił apelacje wnioskodawczynie Moniki K. i zainteresowanego A. Spółki z o.o. w S. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Sieradzu z dnia 26 sierpnia 2004 r., którym oddalono odwołania wnioskodawczynie i zainteresowanego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w Z.W. z dnia 31 marca 2004 r. odmawiającej uwzględnienia w podstawie wymiaru przysługującego wnioskodawczynie zasiłku chorobowego premii specjalnej w wysokości 2.500 zł oraz zobowiązującej jej pracodawcę (zainteresowanego) do zwrotu nienależnie pobranego w części zasiłku chorobowego za okres od 11 grudnia 2003 r. do 10 marca 2004 r. w łącznej kwocie 6.150,79 zł wraz z odsetkami.

W kasacji od powyższego wyroku wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie prawa materialnego, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 4 ust. 2, art. 36 i art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 60, poz. 636 ze zm., zwanej dalej ustawą zasiłkową) oraz art. 84 ust. 6 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), polegające na uznaniu, że organ rentowy zasadnie przyjął do obliczenia podstawy wymiaru zasiłku chorobowego jedynie wynagrodzenie za październik 2003 r., nie uwzględniając jednocześnie wypłaconej wnioskodawczyni w tym miesiącu premii specjalnej za efekty pracy w kwocie 2.500 zł oraz na orzeczeniu obowiązku zwrotu przez pracodawcę wnioskodawczyni nienależnie pobranego w części zasiłku chorobowego w kwocie 6.150,79 zł.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2006 r. Sąd Najwyższy oddalił kasację, uznając, że brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia przez Sąd drugiej instancji przytoczonych przez skarżącą przepisów prawa materialnego. Odnośnie do zarzutu błędnej wykładni art. 41 ust. 1 ustawy zasiłkowej Sąd Najwyższy wskazał, że sporna premia specjalna za efekty pracy miała charakter uznaniowy, jej przyznanie i wysokość zależały wyłącznie od woli pracodawcy, a wypłata w okresie nieobecności pracownika w pracy z powodu choroby nie była wykluczona, gdyż istotne przyczynienie się np. do pozyskania ważnego klienta może nastąpić w zupełnie innym czasie niż tego rodzaju efekt pracy zostanie stwierdzony. Przepis art. 41 ust. 1 ustawy zasiłkowej, stanowiąc, że przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się składników wynagrodzenia, jeżeli postanowienia układów zbiorowych pracy lub przepisy o wynagradzaniu nie przewidują ich zmniejszania za okres pobierania zasiłku, ma zapobiec sytuacjom, w których pracownik niezdolny do pracy otrzymywałby podwójnie tego samego rodzaju należność, tj. w postaci wypłaty dokonanej przez pracodawcę, a także „odtworzenia” jej w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego. Nie można przyjąć, że przepisy o wynagradzaniu zawierają zasady zmniejszenia nagrody uznaniowej za okres choroby, jeżeli te zasady nie zostały w jakikolwiek sposób w tych przepisach określone, np. w postaci zmniejszenia procentowego czy kwotowego. W takiej sytuacji nie jest bowiem możliwe stwierdzenie czy brak takiej nagrody bądź jej wypłata w określonej wysokości została spowodowana nieobecnością pracownika, czy też zupełnie innymi względami. W tym zakresie Sąd Najwyższy podzielił pogląd wyrażony w wyroku z dnia 11 maja 2005 r., III UK 33/05 (OSNP 2005 nr 23, poz.

382), zgodnie z którym do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego wlicza się tylko te składniki wynagrodzenia, co do których z przepisów układów zbiorowych lub innych aktów normatywnych dotyczących wynagrodzenia wynika, że podlegają one zmniejszeniu lub zawieszeniu w okresie pobierania przez pracownika zasiłku chorobowego.

W dniu 5 października 2008 r. wnioskodawczynie złożyła osobiście skargę o wznowienie postępowania, a w dniu 6 października 2008 r. osobiście czynności tej dokonał prezes zarządu zainteresowanej Spółki. Skargi te zostały zwrócone na podstawie art. 130 § 5 w związku z art. 87¹ k.p.c.

W dniu 29 października 2008 r. reprezentujący wnioskodawczynię i zainteresowanego zawodowy pełnomocnik, powołując się na podstawę określoną w art. 401¹ k.p.c. i wskazując na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2008 r., SK 16/06 „o niezgodności art. 41 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP”, wniósł w ich imieniu skargi o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2006 r. [...] wraz z wnioskami o przywrócenie terminu do ich wniesienia.

W uzasadnieniach wniosków o przywrócenie terminu pełnomocnik wskazał, że „wnioskodawczynie - jako osoba wprowadzona w błąd przez profesjonalistę - bez swej winy uchybiła zasadzie koniecznej reprezentacji procesowej”, co uzasadnia przywrócenie jej terminu do złożenia skargi o wznowienie postępowania. Odnośnie do zainteresowanego pełnomocnik podniósł, iż „prezes zarządu Spółki nie jest prawnikiem i był przekonany, że wobec treści orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego złożenie wniosku jest jedynie formalnością; nie przyszło mu do głowy, że w tym przypadku jest zobowiązany ustanowić pełnomocnikiem profesjonalnego zastępcę procesowego”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 401¹ k.p.c. można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. W myśl art. 407 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., w sytuacji określonej w art. 401¹ skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, które - zgodnie z art.

190 ust. 3 zdanie pierwsze Konstytucji RP w związku z art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) - następuje z dniem jego ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Wskazany jako podstawa skargi o wznowienie postępowania wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2008 r., SK 16/06 został ogłoszony w Dzienniku Ustaw z dnia 7 lipca 2008 r. Nr 119, poz. 771, a zatem termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania upłynął w dniu 7 października 2008 r. (art. 112 k.c.). Nie budzi zatem wątpliwości, że skargi wnioskodawczyni i zainteresowanego o wznowienie postępowania zostały wniesione po upływie określonego terminu.

Stosownie do art. 168 § 1 zdanie pierwsze k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Z kolei w myśl art. 169 § 2 k.p.c. w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy uprawdopodobnić okoliczności wniosku ten uzasadniające. Z przepisów tych wynika, że uprawdopodobnienie przez stronę okoliczności mających uzasadniać wniosek o przywrócenie terminu może stanowić podstawę do jego uwzględnienia dopiero wówczas, gdy dokonana przez sąd ocena tych okoliczności wskazuje, że strona nie dokonała czynności w terminie bez swojej winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. Wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania podlega ocenie w trybie powołanego przepisu, a zatem warunkiem przywrócenia tego terminu jest, aby jego uchybienie nastąpiło bez winy strony. Przepis art. 168 § 1 k.p.c. nie może być interpretowany w sposób rozszerzający, gdyż jest zasadą, że czynności procesowe powinny być dokonywane w terminie. O braku winy strony można zatem mówić tylko wtedy, gdy istniała jakaś przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Dlatego w każdym przypadku przy ocenie braku winy, jako przesłanki przywrócenia terminu uchybionego przez stronę, należy uwzględniać wymaganie dołożenia należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o swe własne życiowo ważne sprawy. Inaczej rzecz ujmując, brak winy w uchybieniu terminowi powinien być oceniany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony należycie dbającej o swoje interesy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1972 r., III CRN

448/71, OSP 1972 nr 7, poz.14) i przy braniu pod uwagę także uchybień spowodowanych nawet lekkim niedbalstwem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSPiKA 1975 nr 12, poz. 30). Przykładowo, o braku winy można mówić w wypadku choroby strony czy jej pełnomocnika, która uniemożliwia podjęcie działania nie tylko osobiście, ale i skorzystanie z pomocy innych osób, w wypadku klęski żywiołowej, katastrofy, czy w wypadku udzielenia stronie mylnej informacji przez pracownika sądu (por. między innymi postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 stycznia 1974 r., II CO 18/73, LEX nr 7372; z dnia 26 listopada 1996 r., II CKN 23/96, LEX nr 183026; z dnia 6 października 1998 r., II CKN 8/98, LEX nr 50679; z dnia 12 lutego 1999 r., II UKN 667/98, OSNAPiUS 2000 nr 12, poz. 488-notka; z dnia 17 czerwca 1999 r., I PKN 103/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 719; z dnia 13 października 2005 r., IV CZ 91/05, LEX nr 186915; z dnia 12 maja 2006 r., V CZ 29/06, LEX nr 200921; z dnia 19 maja 2006 r., III CZ 28/06, LEX nr 188379; z dnia 26 kwietnia 2007 r., III CZ 22/07, LEX nr 319631; z dnia 14 kwietnia 2008 r., II PZ 4/08, LEX nr 470967).

W niniejszej sprawie okoliczności takie nie zachodzą, gdyż w istocie przyczyną uchybienia przez skarżących terminowi określonego w art. 407 § 2 k.p.c. było wniesienie przez nich skarg o wznowienie postępowania bez zachowania przymusu adwokacko-radcowskiego, o którym stanowi art. 87¹ § 1 k.p.c. W konsekwencji nie można przyjąć, że skarżący uprawdopodobnili, iż - pomimo dochowania należytej staranności wymaganej od strony należycie dbającej o swoje sprawy - niemożliwe było dokonanie przez nich w terminie tej czynności procesowej. Okoliczności takiej nie może bowiem stanowić nieznanostwo zasad reprezentacji przed Sądem Najwyższym, w szczególności, gdy - jak w przypadku zainteresowanej Spółki - jest ona wyłącznie spowodowana zaniechaniem uzyskania stosownych informacji w tym zakresie. Nieznanostwo przepisów postępowania nie może być w takiej sytuacji uznana za niezawinioną przyczynę uchybienia dokonania czynności procesowej w terminie (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1998 r., II UKN 519/97, OSNAPiUS 1999 nr 1, poz. 36).

Odnosnie do okoliczności powołanych przez wnioskodawczynię należy stwierdzić, że ocena czy nastąpiło uprawdopodobnienie, o którym stanowi art. 169 § 2 k.p.c., należy do sądu rozpatrującego wniosek. W tym przedmiocie sąd nie jest związany zawartymi we wniosku twierdzeniami, gdyż istota uprawdopodobnienia sprowadza się do przekonania sądu o przynajmniej prawdopodobieństwie zaistnienia fak-

tów, na które powołuje się strona domagająca się przywrócenia terminu, a przekonanie to powinno opierać się na obiektywnych przesłankach wynikających z zawartych we wniosku twierdzeń. Chociaż uprawdopodobnienie jest wyjątkiem od reguły formalnego przeprowadzenia dowodu, działającym na korzyść strony powołującej się na określony fakt, to jednak nie oznacza to, że może ono opierać się tylko na samych twierdzeniach strony. Odróżnienie aktu uprawdopodobnienia od przeprowadzenia dowodu polega między innymi na tym, że uprawdopodobnienie przeprowadza się za pomocą środków nieskrępowanych wymaganiami stawianymi co do formy przez przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Niepoparte niczym twierdzenie skarżącej o udzieleniu jej błędnej informacji przez pełnomocnika reprezentującego ją w postępowaniu kasacyjnym nie może być ocenione jako uprawdopodobnienie okoliczności uzasadniającej przewrót terminu, jeśli się uwzględni, że informacja ta miałaby pochodzić od profesjonalisty, posiadającego - z racji zawodowego stosowania prawa - wiedzę co do reguł zastępstwa obowiązującego stronę w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Gdyby nawet tak było, to nie można przyjąć, że uchybienie terminowi nastąpiło bez winy wnioskodawczyni, jeżeli przyczyną jej działania był błąd w zakresie stosowania prawa wywołany zachowaniem osoby, którą zamierzała się posłużyć przy wniesieniu skargi o wznowienie postępowania.

Konsekwencją braku podstaw do przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej i w rezultacie uchybienia terminu określonego w art. 407 § 2 k.p.c. jest odrzucenie - jako wniesionej po terminie - skargi o wznowienie postępowania (art. 410 § 1 k.p.c.).

=====